

Sygn. akt III AUa 633/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

del. SSO Jacek Chrostek

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016 r. w Ł.

sprawy **Z. M. - Biuro Usług (...) w T. przy udziale zainteresowanego G. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne

na skutek apelacji Z. M. - Biuro Usług (...) w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 19 grudnia 2014 r. sygn. akt V U 5345/14

1. **oddala apelację ;**

2. **zasądza od Z. M. - " Biuro Usług (...)**

i Ochrony (...) Z. M." w T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

J. A. S. J. W.

Sygn. akt: III AUa 633/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 maja 2014 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że podstawa wymiaru i składka na ubezpieczenie zdrowotne G. R. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o świadczenie usług w okresie od 1 listopada 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku u płatnika składek (...) Z. M. z siedzibą w T. wynosi: w grudniu 2011 roku podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne 1319,00 zł, składka na ubezpieczenie zdrowotne 118,712 zł, w styczniu 2012 roku odpowiednio podstawa wymiaru 138,80 zł, składka 12,49 zł.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że działając na podstawie art. 109 ust. 1 i ust. 3a ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) zgłosił w dniu 17 maja 2013 r. do Narodowego Funduszu Zdrowia wnioski o rozpatrzenie sprawy w zakresie objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym G. R. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o świadczenie usług u płatnika składek w okresie od 1 listopada 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku. Dyrektor (...) Narodowego

Funduszu Zdrowia w B. w dniu 24 stycznia 2012 roku wydał decyzję ustalającą obowiązek podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu przez G. R. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia w okresie od 1 listopada 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku. W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek nie dopełnił obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego, a także obowiązku opłacenia należnych składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zawartych umów.

Od powyższej decyzji odwołał się w dniu 27 czerwca 2013 roku płatnik składek Z. M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Biuro Usług (...) w T., wnosząc o jej uchylenie i zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu. Skarżący zarzucił decyzji:

1. błąd w ustaleniach faktycznych spowodowany przyjęciem założenia, że umowy cywilnoprawne zawierane przez płatnika nie były umowami o dzieło, ale umowami zlecenia, bądź też umowami, do których stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia, co rodzi obowiązek rozliczenia składek, mimo wyjaśnień złożonych przez Z. M., które jednoznacznie wskazują, że zawierane umowy były umowami o dzieło;
2. naruszenie zasady prawdy obiektywnej (art. 7 i art. 77 k.p.a.) przez przyjęcie, że niemożność przedłożenia przez Z. M. stosownych dokumentów, wynikająca ze związania go przepisem art. 25a ustawy o usługach detektywistycznych z dnia 6 lipca 2001 roku (Dz. U. z 2002r. Nr 12, poz. 110), jest okolicznością przemawiającą za tym, że kontrolowane umowy są umowami zlecenia;
3. naruszenie przepisu art. 23b ust. 3 ustawy o usługach detektywistycznych poprzez nieuwzględnienie okoliczności, iż zgodnie z przepisami tej ustawy, dokumentacja detektywistyczna została zniszczona po 2 latach od jej sporządzenia, a tym samym skarżący nie posiada dokumentów potwierdzających sporządzenie sprawozdania będącego w istocie rezultatem zawartej między stronami umowy o dzieło;
4. naruszenie przepisu art. 12 ust. 3 ustawy o usługach detektywistycznych poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że detektyw jest związany tajemnicą zawodową i zwolnienie go w tym zakresie z tajemnicy może nastąpić na zasadach określonych w kodeksie postępowania karnego, a tym samym skarżący nie może ujawnić szczegółów dotyczących wykonywanych dzieł.

W uzasadnieniu odwołań skarżący podniósł dodatkowo, że zawarte z ubezpieczonym umowy nie były umowami o świadczenie usług detektywistycznych, a umowami o dzieło. Ustawa o usługach detektywistycznych nie zawiera przy tym żadnych obostrzeń co do posługiwania się innymi osobami przy wykonywaniu usług detektywistycznych. Ponadto, zdaniem odwołującego się, obowiązkiem osoby wykonującej kwestionowane przez ZUS umowy o dzieło nie było cykliczne wykonywanie umówionych czynności, a jedynie dokonanie jednej i umówionej czynności we wskazanym miejscu. Każda z umów kończyła się raportem (w formie dokumentacji fotograficznej, czy sprawozdania), których to raportów nie mógł przedłożyć w toku kontroli, z uwagi na zapisy ustawy o usługach detektywistycznych. Skoro organ rentowy nie jest władny zwolnić płatnika z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji określonych w ustawie, to nie może okoliczności kwalifikować w oderwaniu od jego wyjaśnień, wskazujących na charakter postanowień zawieranych umów, z których wynika, że były to umowy o dzieło.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosił o oddalenie odwołania.

Postanowieniami z dnia 17 września 2014 roku Sąd Okręgowy wezwał z urzędu do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego G. R..

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że płatnik składek Z. M. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług detektywistycznych oraz ochrony mienia. Siedziba prowadzonej przez niego firmy mieści się w T.. W dniach 1 listopada 2011 roku oraz 1 grudnia 2011 roku Z. M. zawarł z zainteresowanym G. R. umowy nazwane „umowami o dzieło”, w których zawarto zapis, że zleceniodawca powierza, a zleceniobiorca zobowiązuje się do wykonania czynności w zakresie kontroli

zabezpieczenia obiektów objętych działalnością B.U.D. i O B., w terminach i za wynagrodzeniem wskazanych w umowach. Ponadto w umowie wskazano, że zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie po wykonaniu czynności. Za wykonanie prac objętych umowami G. R. otrzymał wynagrodzenie: w miesiącu grudniu 2011 roku w wysokości 1.319,00 zł brutto, 1.129,00 zł netto, zaś w styczniu 2012 roku w wysokości 138,80 zł brutto, 118,80 zł netto. W okresie od dnia 5 grudnia 2012 roku do dnia 21 grudnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził u płatnika składek kontrolę w zakresie prawidłowości obliczenia składek na ubezpieczenie społeczne i innych składek oraz zgłaszania do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Mając na uwadze wynik kontroli, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w przedmiotowej sprawie.

Płatnik nie kwestionował rachunkowych wyliczeń podstawy wymiaru składek ustalonych przez ZUS w zaskarżonej decyzji, a jedynie twierdził, że w spornych okresach zainteresowany wykonywał prace na podstawie umów o dzieło, a nie umów zlecenia. W spornym okresie, w trakcie wykonywania umów, G. R. posiadał inny tytuł do ubezpieczeń, zwalniający go z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu ich wykonywania.

Biorąc za podstawę powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd stwierdził, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadza się do oceny, jaki charakter miały umowy zawierane przez wnioskodawcę z zainteresowanym, a w szczególności, czy były to, jak tego chce skarżący, umowy o dzieło, czy też umowy te miały charakter umów zlecenia, czy o świadczenie usług i w związku z tym organ rentowy zasadnie objął zainteresowanego na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) w związku z art. 82 ust. 1, art. 85 ust. 4, art. 87 ust. 1, art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027 ze zm.), jako osobą będącą zleceniobiorcą u płatnika składek Biura Usług (...) w T..

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie jest bezsporny, żadna ze stron nie kwestionowała bowiem ani zapisów spornych umów, ani też faktycznie wykonywanych na ich podstawie obowiązków, a wyjaśnienia wymagała jedynie kwestia prawna dotycząca cywilnoprawnego charakteru zawieranych przez ubezpieczonego i płatnika składek umów.

Zgodnie z art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, w przypadku gdy ubezpieczony uzyskuje przychody z więcej niż jednego tytułu do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, o którym mowa w art. 66 ust. 1 ustawy, składka na ubezpieczenie zdrowotne opłacana jest z każdego z tych tytułów odrębnie. W myśl zaś art. 85 ust. 4 ustawy, za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej lub innej umowy o świadczenie usług oraz za osobę z nią współpracującą, składkę jako płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza zamawiający, z zastrzeżeniem art. 86 ust. 1 pkt 13a. Stosownie zaś do art. 87 ust. 1 ustawy, osoby i jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 84 – 86, są obowiązane, bez uprzedniego wezwania, opłacić i rozliczyć składki na ubezpieczenie zdrowotne za każdy miesiąc kalendarzowy, w trybie i na zasadach oraz w terminach przewidzianych dla składek na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli do tych osób i jednostek nie stosuje się przepisów o ubezpieczeniu społecznym – w terminie do 15. dnia następnego miesiąca.

Poza sporem jest, iż zainteresowany G. R. zatrudniony został na podstawie kolejnych umów nazwanych „umowami o dzieło”, zawieranych na okres 1 miesiąca. I tak: zainteresowany zawarł z wnioskodawcą w dniu 1 listopada 2011 roku - na okres od 1 listopada 2011 roku do 30 listopada 2011 roku oraz w dniu 1 grudnia 2011 roku - na okres od 1 grudnia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku umowy nazwane „umowami o dzieło”, w których zawarto zapis, że zleceniodawca powierza, a zleceniobiorca zobowiązuje się do wykonania czynności w zakresie kontroli zabezpieczenia obiektów objętych działalnością B.U.D i O B., w terminach wskazanych w umowach, za wynagrodzeniem otrzymywanym po wykonaniu czynności. Za wykonanie czynności zainteresowany otrzymywał miesięczne wynagrodzenie, którego odbiór kwitował na liścia wypłat.

Oceniając charakter spornych umów, Sąd Okręgowy zaznaczył, iż co prawda kodeks cywilny nie podaje definicji „dzieła”, jednak w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy. Dla prawidłowego rozróżnienia

rodzaju wskazanych umów cywilnoprawnych nie jest wystarczające poprzestanie na stwierdzeniu, że każda umowa, która wiąże się z oczekiwaniem rezultatu, jest umową o dzieło i zawarcie klauzuli oczekiwania rezultatu ugruntowuje stosunek prawny w reżimie umowy o dzieło. Także bowiem zlecający usługi oczekuje, że poprzez staranne działanie przyjmującego zlecenie (podejmującego się świadczenia usług), osiągnięty zostanie rezultat zgodny z oczekiwaniami dającego zlecenie. Istotne dla rozróżnienia obu umów nie jest bowiem to, czy oczekiwany jest rezultat, lecz to, czy oczekiwanym rezultatem jest prawidłowo zrealizowana usługa, a więc prawidłowo wykonana praca, czy też wytwór tej pracy.

Sąd I instancji przywołał treść przepisu art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia (art. 750 k.c.). Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług to umowa starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż odróżnienie umowy o dzieło od umów pokrewnych, zwłaszcza o świadczenie usług innego rodzaju, budzi nieraz w praktyce trudności. Umowa o dzieło różni się od umowy o świadczenie usług brakiem stosunku zależności między stronami i koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy w szerokim tego słowa znaczeniu, gdy w drugim rodzaju umów decydujący nie jest rezultat, lecz wykonywanie pracy jako takiej. Wykonawcę dzieła obciąża odpowiedzialność za nieosiągnięcie określonego rezultatu. Prowadzi to do innego rozkładu ryzyka, co do wykonania i jakości usługi. Umowa o dzieło różni się od umowy zlecenia tym, że zawsze musi być uwieńczona konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Mniejsze znaczenie ma tu obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie, byle rezultat końcowy był osiągnięty. W umowie zlecenia nie akcentuje się owego rezultatu jako koniecznego, ze względu natomiast na moment osobistego zaufania między kontrahentami, obowiązek osobistego świadczenia przez dłużnika staje się tu regułą. Zlecenie w takim ujęciu odnosi się zresztą jedynie do dokonania określonej czynności prawnej.

Sąd meriti uznał, że przedmiotowe umowy zawarte pomiędzy zainteresowanym i odwołującym się wnioskodawcą, nie mogą zostać uznane za umowy o dzieło, pomimo takiego nazwania tych umów przez same strony. Zresztą nawet biorąc pod uwagę literalne ich brzmienie, warto zwrócić uwagę, iż pomimo nazwania ich umowami o dzieło, strony umowy zostały określone jako zleceniobiorca i zleceniodawca. Oczywiście, okoliczność ta nie ma znaczenia przesądzającego, albowiem to określone w umowie zadania i sposób ich realizacji wykazały, iż rzeczywistą wolą stron nie było zawarcie umowy o dzieło. Celem bowiem podejmowanych czynności związanych z kontrolą zabezpieczeń obiektów przez G. R. nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, który podlegałby ocenie. Były to, zdaniem Sądu Okręgowego, umowy starannego działania, mające charakter umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie za wykonane czynności, a nie za osiągnięcie konkretnego, ściśle określonego rezultatu, co wynika pośrednio już z treści samych umów, jak też z faktycznie realizowanych obowiązków.

Zgromadzone dowody wykazały, w ocenie Sądu Okręgowego, iż treścią zobowiązań zainteresowanego nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności.

Sąd Okręgowy swoje stanowisko poparł orzecznictwem sądowym, zgodnie z którym wykonanie usług polegających na kontroli dokumentów dostawy, prawidłowości zabezpieczenia obiektu, czy ochronie budynku, nie może być traktowane jako realizowanie umowy o dzieło, bowiem jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na

istnienie wad fizycznych (tak też SN w wyroku z dnia 3 listopada 2000 roku, IV CKN 152/00, OSNC 2001/1/4/63; Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 26 stycznia 2006 roku, III AUa 1700/05, OSA 2008/3/5). Taka możliwość w przypadku spornych umów nie istniała.

Okoliczności powyższe skutkują, zdaniem Sądu uznaniem, że przedmiotowe umowy zawierane pomiędzy zainteresowanym i odwołującym się wnioskodawcą, nie były umowami o dzieło, a umowami o świadczenie usług, stąd podlegał on obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresach wskazanych w treści poszczególnych decyzji, a otrzymany w tym okresie przez niego przychód stanowi podstawę wymiaru składek. Mając na uwadze bezsporną okoliczność, że w spornym okresie, w trakcie wykonywania umów, G. R. posiadał inny tytuł do ubezpieczeń, zwalniający go z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu ich wykonywania, to zgodzić się należy z organem rentowym, iż zainteresowany podlega jedynie obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Sąd Okręgowy uznał także za bezprzedmiotową argumentację podniesioną w odwołaniu, a dotyczącą zniszczenia na podstawie art. 23 b ustawy o usługach detektywistycznych dokumentacji detektywistycznej, gdyż raporty, czy sprawozdania sporządzane po zrealizowaniu zadań objętych spornymi umowami, nie mogą być potraktowane jako z góry ustalony przez strony rezultat, a jedynie stanowią one wynik czynności kontrolnych, zawierających sugestie dotyczące, czy to wyników kontroli dokumentów, czy prawidłowości systemu zabezpieczeń obiektu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł odwołujący Z. M., zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a konkretnie:

1. art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż czynności wykonywane przez zainteresowanego G. R. były wykonywane w ramach umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło, w sytuacji gdy wymaganym efektem ich pracy były raporty stanowiące zmaterializowane dzieło wynikające z umowy, zaś sposób i charakter pracy, tj. nieregularny i nienormowany czas pracy, nie dają podstaw do uznania czynności zainteresowanych jako pracy na podstawie umowy zlecenia;
2. art. 12 ustawy o usługach detektywistycznych zobowiązującego do zachowania tajemnicy detektywa, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż brak załączonych raportów detektywistycznych do akt sprawy świadczy jednoznacznie, iż zamówienie ma charakter umowy zlecenia.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia oraz uchylenie decyzji ZUS, a nadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych. W treści apelacji został też zawarty wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania zainteresowanego G. R. na okoliczność zakresu obowiązków objętych umowami zawieranymi ze skarżącym oraz sporządzania raportów z przeprowadzanych czynności.

Pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. domagała się oddalenia apelacji oraz orzeczenia w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i z mocy art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy podnieść, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. wyrok SN z 9 kwietnia 2008 r., II UK 267/07, niepubl.; post. SN z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000, Nr 15, poz. 601).

W rozpatrywanej sprawie wniesiono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 maja 2014 r., którą organ rentowy, działając w szczególności w oparciu o przepis art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.), powoływanej dalej jako „ ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej ”, ustalił podstawę wymiaru składki oraz wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne G. R. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia (nazwanej

umową o dzieło) u płatnika składek Z. M., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), w okresie od 1 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. Wydanie tej decyzji poprzedziło wystąpienie Zakładu, w trybie art. 109 ust. 1 i 3a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, do Narodowego Funduszu Zdrowia o rozpatrzenie sprawy w zakresie objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym G. R. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Z. M., prowadzącego działalność pod nazwą (...), w okresie od 1 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. Zgodnie z powołaną wyżej regulacją prawną, Dyrektor (...) w B. wydał w dniu 24 stycznia 2014 r. decyzję nr (...), ustalającą obowiązek podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu przez G. R. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia w okresie od 1 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. Od tej decyzji płatnik nie wniósł odwołania, a zatem stała się ona ostateczna w dniu 25 lutego 2014 r. Przedmiotowe odwołanie z dnia 27 czerwca 2014 r. zostało wniesione de facto wyłącznie od decyzji wymiarowej, co sprawia, że poza zakresem kontroli sądowej pozostaje kwestia podlegania przez G. R. ubezpieczeniu zdrowotnemu u płatnika składek, w okresie wskazanym w decyzji, która to kwestia została już ostatecznie przesądzona. W tej sytuacji zbędne były ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji zmierzające do wykazania, jaki charakter miało zatrudnienie G. R., a nadto, czy rodziło ono obowiązek objęcia go ubezpieczeniem zdrowotnym w okresie od 1 listopada 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. Odwołujący w swoim odwołaniu mógł jedynie zwalczać decyzję w zakresie ustaleń co do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, jak i wysokości samych składek. Zarówno treść odwołania, jak i całe późniejsze postępowanie przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim wskazuje na to, że płatnik nie zakwestionował ani podstawy wymiaru, ani wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zatrudnienia G. R.. Również sama apelacja wskazuje na to, że nie zostały w niej podniesione zarzuty, które dotyczyłyby kwestii rozstrzygniętych zaskarżoną decyzją z dnia 15 maja 2014 r. Z tym wszystkim względów apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem nie podważa trafności zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji ZUS.

Na marginesie Sąd Apelacyjny stwierdza, że podzielić należy ustalenia oraz rozważania Sądu Okręgowego, że płatnika składek oraz G. R. łączyły w spornym okresie umowy, które miały charakteru umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.).

Podstawę orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego w drugiej instancji stanowi art. 98 k.p.c. w związku z przepisami § 6 pkt 1 oraz 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Sędziowie: Przewodnicząca: